

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 352 / 6 grudnia 2015 ISSN 2080-0010
II Niedziela Adwentu



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Ba 5, 1–9

Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. Oblecz się płaszczem sprawiedliwości, pochodzącej od Boga, włóż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego! Albowiem Bóg chce pokazać wspaniałość swoją wszystkim, co jest pod niebem. Imię twe u Boga na wieki będzie nazwane: Pokój sprawiedliwości i chwała pobożności! Podnieś się, Jeruzalem! Stań na miejscu wysokim, spójrz na Wschód, zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu, rozradowane, że Bóg o nich pamiętał. Wyszli od ciebie pieszo, pędzeni przez wrogów, a Bóg przyprowadzi ich niesionych z chwałą, jakby na tronie królewskim. Albowiem postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, pagórki odwieczne, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w chwale Pana. Na rozkaz Pana lasy i drzewa pachnące ocieniać będą Izraela. Z radością bowiem poprowadzi Bóg Izraela do światła swej chwały z właściwą sobie sprawiedliwością i miłosierdziem.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 126, 1–6

Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas

Gdy Pan odmienił los Syjonu, wydawało się nam, że śnimy. Usta nasze były pełne śmiechu, a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między poganami:

„Wielkie rzeczy im Pan uczynił”.
Odmień znowu nasz los, Panie,
jak odmieniasz strumienie na Południu.

Ci, którzy we łzach sieją,
żąć będą w radości.

Idą i płaczą niosąc ziarno na zasiew,
Lecz powrócą z radością niosąc swoje snopy.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 1, 4–6.8–11

Zawsze w każdej modlitwie, zanoszę prośbę za was wszystkich – z powodu waszego udziału w (szerzeniu) Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia



Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi (ożywiony) miłością Chrystusa Jezusa. A modłę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni plonem sprawiedliwości, (nabytym) przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Łk 3, 4.6

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

EWANGELIA

Łk 3, 1–6

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abilenu; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Oto słowo Pańskie

KOMENTARZ

Konieczność nawrócenia to główne przesłanie rozważanego dzisiaj fragmentu Ewangelii. To bardzo ważne, że Łukasz łączy działalność Jana Chrzciciela z wezwaniem do nawrócenia, które głosił Izajasz. Oczywiście, zarówno okoliczności jak i czas ich posłannictwa są inne, ale łączy je ta sama idea. Bóg wzywa człowieka do nawrócenia w każdym czasie i każdym miejscu. Nie ma znaczenia czy przyjdzie Mesjasza nastąpi lada moment czy też trzeba będzie na nie czekać przez wiele pokoleń. Bóg wzywa do gotowości. A czas przygotowania ma być wypełniony ludzką aktywnością, aby droga Boga do człowieka pozbawiona była wszelkich przeszkód. Cóż tak naprawdę oznacza prostowanie dróg dla Pana? Z naszego codziennego doświadczenia wiemy doskonale, że podróżowanie po krętych i wyboistych drogach jest nie tylko mało komfortowe, ale przede wszystkim wydłuża czas dotarcia do celu. Jednak nie to jest najgorsze. To co dla nas jest przerażające to fakt, że możemy zablądzić i nigdy nie dotrzeć do zamierzonego celu.

W dziele zbawczym, zamierzonym i zrealizowanym przez Boga w Jezusie Chrystusie, ważna jest również nasza inicjatywa, bowiem Bóg nie zbawi nas wbrew naszej woli.

Czy chcemy być zbawieni? Każdy człowiek wierzący odpowie twierdząco. Jednak musimy odpowiedzieć na jeszcze jedno pytanie: Co robimy, aby nasze pragnienie mogło się zrealizować?

ks. dr Waldemar R. Macko

OKOŁO- ŚWIĄTECZNE WZRUSZENIA



Z pamiętnika katolika ...

6 grudnia 2015 r.

Tekst: **Maria Paszyńska**

Poniedziałkowy przegląd prasy w Internecie. Naraz pomiędzy jednym artykułem, a drugim wyskakuje okienko reklamowe. Spot jest wprowadzie po niemiecku, więc nie rozumiem ani słowa, ale opowiadana historia jest tak dobrze zobrazowana, że obyło się bez głosu. Widzimy samotnego, starszego mężczyznę, za nim na stoliku stoi fotografia. Na zdjęciu jest rzeczony mężczyzna w otoczeniu gromadki dzieci, wszyscy radośni, uśmiechnięci, przytuleni, jednym słowem sielanka, jak to zwykle na zdjęciach bywa. A potem słyszymy jak rozmawia przez telefon ze swoimi dorosłymi dziećmi. Wszystkie coś mu zawile tłumaczą, nawet na chwilę nie zwalnając, nie zatrzymując się w biegu, by porozmawiać z ojcem. A potem widzimy jak mężczyzna siedzi samotnie przy nakrytym dla jednej osoby stole wigilijnym. Sytuacja powtarza się w jednym roku i w kolejnym i jeszcze w następnym. Aż wreszcie dzieci, zamiast telefonu na święta, otrzymują zawiadomienie o śmierci ojca. Widzimy reakcje całej trójki. Wyglądają na załamanych, zropaczonych, wyraźnie czuć żal i wyrzuty sumienia. Przyjeżdżają na pogrzeb. Zalani łzami w otoczeniu współmałżonków, własnych dzieci, wchodzą do rodzinnego domu, by pożegnać ojca. Ku ich zaskoczeniu w salonie znajdują pięknie nakryty stół, na którym płoną świece. W kącie pokoju stoi przystrojona choinka, a z sąsiedniego pokoju wychodzi ojciec. Coś mówi, ale niestety nie wiem co. Jedno wzruszenie ramion pozwala mi się domyślić, że sięgnął do środków ostatecznych, by choć raz zasiąść do stołu wigilijnego z najbliższymi.

Świąteczne reklamy zwykle odwołują się w mniej lub bardziej bezpośredni sposób do uczuć związanych z rodzinną bliskością. Pokazują idealny świat, idealnych ludzi z idealnych rodzin w czasie idealnych Świąt. Wzruszają, ale takim przepraszam za sformułowanie, tanim wzruszeniem, czysto emocjonalnym, które poza uronioną łezką czy dwiema, nie przynosi żadnej refleksji.

Ta jest nieco inna. Niezwykle emocjonalna i patetyczna jak wszystkie pozostałe, ale z drugiej strony szarpiąca pewną strunę, której media pławiące się w okołoswiątecznym lukrze starają się nie dotykać. Temat samotności, pozornej bliskości podtrzymywanej przez różnorodne łącza, która jednak nie wystarczy, bo i jak miałyby zastąpić czuły dotyk, uśmiech, prawdziwą rozmowę wypełnioną tym, co niedopowiedziane.

Myszę, że o to powinniśmy w tym Adwencie zadbać. Advent jest czasem oczekiwania – prawda. Ale może w tym roku warto byłoby podejść do tego tematu trochę inaczej, wychodząc poza wygodny schemat. Potraktujmy tegoroczny Advent jako czas, kiedy wychodzimy naprzeciw tym, którzy nas wyczekują! Zatrzymajmy się, by zadzwonić do rodziców, mieszkających w innym mieście, do siostry w Anglii, do kogokolwiek z kim rozmowę odkładamy nieustannie na później. Zamiast zrealizować kolejne zlecenie, by zamknąć rok z jeszcze lepszym wynikiem, pojedźmy do dziadków, ot tak bez okazji, przed Świętami, porozmawiać albo po prostu posiedzieć razem. W nadchodzących Świętach kwestia choinek, przysmaków i prezentów jest rzeczą owszem miłą, ale wtórną. Najważniejszy jest Bóg, który przychodzi w ludzkiej postaci. Przychodzi byśmy już nigdy nie byli samotni. A my powinniśmy żyć ze świadomością, że jesteśmy narzędziami w Jego rękach i w tym szczególnym czasie oczekiwania na Jego narodzenie, spróbujmy zadbać o tych ludzi, których On dał nam w prezencie, bo dla Boga tylko miłość ma znaczenie. Dlatego jak pisał ksiądz Twardowski „*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą*”.

Wiem, że nie jeden z Was zna ten wiersz na pamięć. Jednak mam wrażenie, że często zapominamy sens słów, które znamy najlepiej. Właśnie dlatego, że je znamy, nie pochylamy się więcej nad nimi, nie zastanawiamy, nie odkrywamy na nowo. Błąd. Teksty dla nas najważniejsze, te które wywołały w nas jakiś

przełom, jakąś falę emocji, tak wielką, że uczyniliśmy ten wysiłek i nauczyliśmy się ich na pamięć, wymagając szczególnej troski i odświeżania. Troszkę tak, jak słowa „*kocham Cię*”. Niby powiedziane raz nie tracą znaczenia, ale nie ma chyba przyjemniejszego uczucia na świecie niż usłyszeć je po raz kolejny i kolejny od ukochanej osoby lub powiedzieć je komuś bez kogo spłowiaby wszystkie kolory naszego życia, jedzenie straciło smak, a gwiazdy blask. Nigdy się nie nudzą, nigdy nie powszednieją, jak czysta woda czy kromka chleba.

Dlatego mówmy „*kocham Cię*” najczęściej jak się da, za każdym razem gdy coś drgnie nam w sercu na widok męża, żony, dziecka, rodzica, babci, brata, cioci, przyjaciela. Czytajmy także ten wspaniały wiersz, znany, a wciąż nie do końca zgłębiany, ową szczególną pamiątkę, pięknej przyjaciółni Anny Kamińskiej i księdza Twardowskiego.

Śpieszmy się

(Annie Kamińskiej)

*Śpieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko co nieważne jak krowa się wlecze
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje
potem cisza normalna
więc całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprościej z rozpacz
kiedy myślimy o kimś zostaje bez niego
Nie bądź pewny że czas masz
bo pewność niepewna
zabiera nam wrażliwość
tak jak każde szczęście
przychodzi jednocześnie jak patos i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej
tak szybko stąd odchodzą
jak szroch milną w lipcu
jak dźwięk trochę niezgrabny
lub jak suchy ułkon
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
choć większym ryzykiem
rodzić się niż umrzeć
kochamy wciąż za mało i stale za późno
Nie pisz o tym zbyt często
lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny
Śpieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnią
czy ostatnia pierwszą.*

PS. Nie wiem czy wiecie, że dziś obchodzimy rocznicę?! Dokładnie 52 tygodnie temu, w 300. numerze „Klimatów św. Anny” na progu Adwentu roku ubiegłego, spotkaliśmy się po raz pierwszy na piśmie! Bogu niech będą dzięki za ten czas, który już za nami, za nasze dzisiejsze „świąteczne” spotkanie i za wszystkie, które są jeszcze przed nami. Oby nadal przyświecała nam jedna, wspólna myśl św. Pawła z Listu do Koryntian „*cokolwiek czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie*”, mi podczas pisania, Wam podczas lektury.



LIST PAPIEŻA FRANCISZKA

Czcigodny Brat

Abp Rino Fisichella
Przewodniczący Papieskiej Rady
ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji

Zbliżający się Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia pozwala mi zwrócić uwagę na kilka kwestii, które chcę poruszyć, by obchody Roku Świętego mogły być dla wszystkich wierzących prawdziwym momentem spotkania z miłosierdziem Boga. Pragnę bowiem, aby Jubileusz był żywym doświadczeniem bliskości Ojca, niejako dotknięciem ręką Jego czułości, aby wiara każdego wierzącego umocniła się, a tym samym jego świadectwo stawało się coraz bardziej skuteczne.

Myślę przede wszystkim o wszystkich wiernych, którzy w poszczególnych diecezjach lub jako pielgrzymi w Rzymie będą przeżywali łaskę Jubileuszu. Pragnę, by jubileuszowy odpust był dla każdego autentycznym doświadczeniem miłosierdzia Bożego, które wychodzi wszystkim naprzeciw z obliczem Ojca, który przyjmuje i przebacza, całkowicie zapominając popełniony grzech. Aby przeżyć i uzyskać odpust, wierni mają odbyć krótką pielgrzymkę do Drzwi Świętych, otwartych w każdej Katedrze i w kościołach wyznaczonych przez Biskupa diecezjalnego, a także w czterech Bazylikach Papieskich w Rzymie, na znak głębokiego pragnienia prawdziwego nawrócenia. Jednocześnie rozporządzam, by w sanktuariach, gdzie zostały otwarte Drzwi Miłosierdzia, i w kościołach, które tradycyjnie są uznawane za Jubileuszowe, była możliwość uzyskania odpustu. Ważne jest, aby ten moment był połączony przede wszystkim z Sakramentem Pojednania i uczestnictwem w Mszy św. oraz refleksją nad miłosierdziem. Konieczne będzie, by tym celebrazjom towarzyszyło wyznanie wiary i modlitwa za mnie oraz w intencjach, które noszę w sercu dla dobra Kościoła i całego świata.

Myślę też o osobach, które z różnych powodów nie będą mogły udać się do Świętych Drzwi, przede wszystkim o ludziach chorych, starszych i samotnych, którzy często nie są w stanie wyjść z domu. Dla nich będzie wielką pomocą przeżywanie choroby i cierpienia jako doświadczenia bliskości z Panem, który w tajemnicy swojej męki, śmierci i zmartwychwstania wskazuje główną drogę pozwalającą nadać sens bólowi i samotności. Przeżywanie z wiarą i radosną nadzieją tego momentu próby, poprzez przyjęcie komunii św. lub uczestniczenie w Mszy św. i w modlitwie wspólnotowej, również za pośrednictwem różnych środków przekazu, będzie dla nich sposobem uzyskania jubileuszowego odpustu. Myślę też o więźniach, którzy doświadczają ograniczenia wolności. Jubileusz zawsze stanowił okazję do wielkiej amnestii, obejmującej bardzo wiele osób, które choć zasługują na karę, uświadomiły sobie jednak, że

to, co uczyniły, było niesprawiedliwe, i szczerze pragną na nowo włączyć się w życie społeczeństwa, wnosząc w nie swój uczciwy wkład. Niech do nich wszystkich dotrze w konkretny sposób miłosierdzie Ojca, który chce być blisko ludzi najbardziej potrzebujących Jego przebaczenia. W kaplicach więziennych będą oni mogli uzyskać odpust, a kiedy będą przechodzili przez drzwi swojej celi, kierując myśli i modlitwę do Ojca, niech za każdym razem ten gest oznacza dla nich przejście przez Drzwi Święte, ponieważ miłosierdzie Boże, które potrafi przemienić serca, jest również w stanie przeobrazić kraty w doświadczenie wolności.

Prosiłem, by Kościół odkrył w tym czasie jubileuszowym bogactwo zawarte w uczynkach miłosierdzia co do ciała i duszy. Doświadczenie miłosierdzia staje się bowiem widzialne w świadectwie konkretnych znaków, jak uczył nas sam Jezus. Za każdym razem, kiedy wierny sam wykona jeden lub kilka z tych uczynków, z pewnością otrzyma jubileuszowy odpust. Wiąże się z tym zaangażowanie w życie miłosierdziem, aby otrzymać łaskę pełnego i głębokiego przebaczenia mocą miłości Ojca, który nikogo nie wyklucza. Będzie to więc pełny odpust jubileuszowy, owoc samego wydarzenia, które jest celebrowane i przeżywane z wiarą, nadzieją i miłością.

Jubileuszowy odpust można będzie uzyskać również dla zmarłych. Jesteśmy z nimi związani świadectwem wiary i miłości, które nam zostawili. Tak jak pamiętamy o nich podczas Mszy św., tak też możemy, w wielkiej tajemnicy świętych obcowania, modlić się za nich, aby miłosierne oblicze Ojca uwolniło ich od wszelkich pozostałości winy i by mógł On przyciągnąć ich do siebie w nieskończonej szczęśliwości.

Jednym z poważnych problemów naszych czasów jest z pewnością zmodyfikowany stosunek do życia. Bardzo rozpowszechniona mentalność doprowadziła do utraty należytej wrażliwości indywidualnej i społecznej na kwestię przyjmowania nowego życia. Dramat aborcji przeżywany jest przez niektóre osoby ze świadomością powierzchowną, jakby niemal nie zdawały sobie sprawy z tego, jak wielkim złem jest ten akt. Wiele innych natomiast, choć przeżywa ten moment jako porażkę, uważa, że nie mają innej drogi. Myślę, że w szczególności o wszystkich kobietach, które poddały się aborcji. Dobrze znam uwarunkowania, które doprowadziły je do podjęcia tej decyzji. Wiem, że jest to dramat egzystencjalny i moralny. Spotkałem wiele kobiet, które nosiły w sercu blizny pozostawione przez ten ciężki i bolesny wybór. To, co się wydarzyło,

jest głęboko niesłuszne; jednakże tylko wtedy, gdy zrozumie się to w prawdzie, można nie stracić nadziei. Przebaczenia Bożego nie można odmówić nikomu, kto żałuje, zwłaszcza jeśli ze szczerym sercem przystępuje do Sakramentu Spowiedzi, by pojednać się z Ojcem. Również z tego powodu postanowiłem, mimo wszelkich przeciwnych rozporządzeń, upoważnić wszystkich kapłanów w Roku Jubileuszowym do rozgrzeszenia z grzechu aborcji osób, które jej dokonały, żałując tego z całego serca i prosząc o przebaczenie. Niech kapłani przygotowują się do tego wielkiego zadania, by potrafili łączyć słowa szczerego przyjęcia z refleksją, która pomoże zrozumieć popełniony grzech oraz wskaże drogę autentycznego nawrócenia, by pojąć prawdziwe i wielkoduszne przebaczenie Ojca, który wszystko odnawia swoją obecnością.

Ostatnia uwaga dotyczy tych wiernych, którzy z różnych powodów uważają za stosowne chodzenie do kościołów, w których posługują kapłani z Bractwa św. Piusa X. Ten Jubileuszowy Rok Miłosierdzia nie wyklucza nikogo. Niektórzy współbracia biskupi z różnych stron opowiadali mi o ich dobrej wierze i praktykowaniu sakramentów, z czym łączy się jednak dyskomfort życia w trudnej z duszpasterskiego punktu widzenia sytuacji. Ufam, że w bliskiej przyszłości będzie można znaleźć rozwiązania pozwalające przywrócić pełną jedność z kapłanami i przełożonymi Bractwa. Tymczasem, powodowany potrzebą zabiegania o dobro tych wiernych, rozporządzam i postanawiam, że osoby, które w Roku Świętym Miłosierdzia przystąpią do Sakramentu Pojednania u kapłanów z Bractwa św. Piusa X, otrzymają ważne i zgodne z prawem rozgrzeszenie.

Ufając we wstawiennictwo Matki Miłosierdzia, zawieram Jej opiece przygotowania do tego Nadzwyczajnego Jubileuszu.

Watykan, 1 września 2015 r.

Franciscus



II Niedziela Adwentu – 6 grudnia 2015 r.

- Dziś przypada I niedziela miesiąca. Nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00, a następną procesją eucharystyczną wewnątrz kościoła. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji.
- Spotkanie dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej i ich rodziców odbędzie się o godz. 11.00. Na spotkaniu zostaną poświęcone i wręczone dzieciom medaliki.
- Po raz 22 CARITAS POLSKA organizuje kampanię społeczną wspierającą najbardziej potrzebujących dzieci – „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” pod hasłem „Dziecko sercem rodziny”. We wszystkich kościołach całej Polski są rozprowadzane świece. Uzyskane środki finansowe CARITAS przeznacza na całoroczne dożywianie dzieci w szkołach, przedszkolach, świetlicach, na pomoc edukacyjną i letni wypoczynek. Tradycyjnie już nasza Parafia włącza się w akcję rozprowadzania świec. Świece zapalimy w domach w Wigilię Bożego Narodzenia. Zachęcamy wszystkich Parafian do nabywania świec.
- Wzorem lat ubiegłych pragniemy zorganizować dla dzieci uroczystość św. Mikołaja z rozdawaniem prezentów. Prosimy rodziców o przygotowanie i przyniesienie prezentów dla swoich dzieci do zakrystii. Spotkanie z Mikołajem odbędzie się dziś, o godz. 16.30.
- Dziś przypada XVI Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie. Dlatego przed kościołem prowadzimy zbiórkę ofiar do puszek na ten cel.
- W tym tygodniu przypada I poniedziałek miesiąca. Msza wotywna o Duchu Świętym zostanie odprawiona o godz. 18.00.
- Rekolekcje Adwentowe rozpoczną się w trzecią niedzielę Adwentu, 13 grudnia br., i będą trwały do wtorku, 15 grudnia br. Uprzejmie informujemy, że druga Msza św. wieczorna w poniedziałek i wtorek będzie odprawiana o godz. 19.00, a nie jak zwykle o godz. 18.00. Zmieniając godzinę wieczornej Mszy św. chcemy umożliwić udział w rekolekcjach osobom, które wracają później z pracy. Rekolekcje poprowadzi ks. Marek Dobrzeński.

8. Ojciec św. Franciszek ogłosił Jubileuszowy Rok Miłosierdzia, który w Kościele Powszechnym rozpocznie się w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia br. W naszej Archidiecezji uroczyste rozpoczęcie jubileuszu nastąpi w niedzielę, 13 grudnia br. Tego dnia w bazylice archikatedralnej pw. św. Jana o godz. 11.00 zostanie odprawiona uroczysta Msza św., której będzie przewodniczył Jego Eminencja Kardynał Kazimierz Nycz, Arcybiskup Metropolita Warszawski. Nastąpi też symboliczne otwarcie Drzwi Świętych. Ks. Kardynał zaprasza przedstawicieli wspólnot, stowarzyszeń i grup parafialnych oraz wszystkich wiernych naszej archidiecezji do wzięcia udziału w tej uroczystości.

9. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:

- w poniedziałek, 7 grudnia, wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i Doktora Kościoła;
- we wtorek, 8 grudnia, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

10. W zeszłą niedzielę na tacę zebraliśmy 7722 PLN na potrzeby Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

11. W zeszłą niedzielę zebraliśmy 3485 PLN na prezenty dla dzieci z rodzin wielodzietnych i potrzebujących wsparcia materialnego. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

12. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawarą:

- Łukasz Jan Zygański, kawaler z parafii tutejszej
- i Patrycja Kamila Mońko, panna z parafii tutejszej
- zapowiedź I.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

13. Miłosiernemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- śp. Herykę Kanabus
- śp. Tadeusza Michalaka
- śp. Teresę Kowal

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

W nadchodzącym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach:

- **poniedziałek, 7 grudnia** – ul. Kubickiego
ul. Marconich 1–3 kl. I i II;
- **wtorek, 8 grudnia** – ul. Marconich 3 kl. III i IV
ul. Marconich 5-9 (numery nieparzyste);
- **środa, 9 grudnia** – ul. Wiktorii Wiedeńskiej 2-8 (numery parzyste) i 1–5 (numery nieparzyste);
- **czwartek, 10 grudnia** – ul. Wiktorii Wiedeńskiej 7–9A (numery nieparzyste);
- **piątek, 11 grudnia** – ul. Wiktorii Wiedeńskiej 11–15 (numery nieparzyste),
ul. Kosiarzy (strona parzysta) i 7–35 (numery nieparzyste);
- **sobota, 12 grudnia** – ul. Kosiarzy 37,
ul. Urodzajna,
ul. Lentza 5–35 kl. I

Wizytę duszpasterską w dni powszednie rozpoczynamy o godz. 16.00. a w soboty o godz. 14.00. Program całej wizyty duszpasterskiej został umieszczony na naszej stronie internetowej.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,

ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl

Wydawca



**Godzina Łaski
dla świata**

**8 grudnia
12.00–13.00**